

# Dziki, Sylwester

---

## Wiesław Bieńkowski (1926-1999)

---

Rocznik Historii Prasy Polskiej 3/2(6), 303-306

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Sylwester  
DZIKI

**Wiesław Bienkowski (1926–1999)**

Fot.: Dorota Kozielska

Urodził się w Krakowie 7 lipca 1926 r. w rodzinie urzędniczej. Syn Kazimierza — legionisty, urzędnika skarbowego i Marii Pauliny z Lazarów, literatki i tłumaczki. Studia wyższe odbył na Uniwersytecie Jagiellońskim; rozpoczął je w roku akademickim 1946/47 w zakresie chemii; w następnym roku znalazł się wśród studentów historii (1947–1951) i etnografii. Na podstawie rozprawy (wykonanej pod kierunkiem prof. dra H. Mościckiego) pt. *Czasopiśmiennictwo Krakowa w latach 1846–1861* uzyskał w 1951 r. tytuł magistra z zakresu historii; w 1952 r. — tytuł magistra z zakresu etnografii (*Zagadnienia kultury ludowej w piśmiennictwie polskim w latach 1800–1914* — pod kierunkiem prof. dr K. Dobrowolskiego).

Kariere zawodową rozpoczął w Gdańsku, najpierw w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej (od grudnia 1951 r.), a następnie w Bibliotece PAN (do czerwca 1953 r.). Po powrocie do swojego ukochanego Krakowa związał się z Zakładem Dokumentacji Instytutu Historii PAN, w którym przeszedł wszystkie szczeble kariery naukowej — od asystenta do profesora nadzwyczajnego (1981). Tu, we Wszechnicy Jagiellońskiej zdobywał kolejne stopnie naukowe: w 1962 r. na podstawie rozprawy *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855* (wykonanej pod kierunkiem prof. dr J. Hulewicza) uzyskał tytuł doktora nauk historycznych; w 1970 r. na Wydziale Historycznym UJ przedstawił rozpra-

wę habilitacyjną Kazimierz Kelles-Krauz. *Życie i dzieło* (wydana w 1969 r.).

Główny kierunek jego prac naukowo-badawczych był związany z bibliografią historii polskiej — pracował przecież zawodowo w zakładach dokumentacji — od 1968 r. objął kierownictwo Pracowni Bibliografii Retrospektywnej (znaczący udział w powstaniu *Bibliografii historii Polski* wydanej w latach 1965–1967) oraz Pracowni Bibliografii Bieżącej (od 1968 redaktor naukowy *Bibliografii historii polskiej za rok...*).

W każdym razie w potocznej świadomości naukowej Jego nazwisko łączy się z pracami bibliograficznymi w zakresie historii Polski. W rzeczywistości jest to tylko jeden z rozdziałów (znaczących) w Jego dokonaniach naukowo-badawczych.

Bibliografia prac prof. Wiesława Bieńkowskiego za lata 1949–1995 liczy 491 pozycji — obszar zainteresowań obszerny, choć mieści się w ramach obszernie pojmowanej humanistyki: historiografia, etnografia, socjologia i historia myśli społecznej, a także prasoznawstwo. W latach 1958–1962 na łamach wydawnictw Ośrodka Badań Prasoznawczych („Prasa Współczesna i Dawna”, „Zeszyty Prasoznawcze”) opublikował 15 recenzji oraz (w 1959 r.) obszerniejszą rozprawę *Jan Maj — założyciel i pierwszy redaktor „Gazety Krakowskiej” w latach 1796–1831*, jako wstęp do zamierzonej a nie zrealizowanej monografii tej gazety. Jego piśmiennictwo szczególnie mocno było związane z dziejami Krakowa i Galicji. Prof. Henryk Markiewicz charakteryzując Jego twórczość pisarską („...manifestuje się wysoki poziom profesjonalny — erudycja, źródłowość postępowania, informacyjna precyzja, argumentacyjna solidność”) napisze: „w humanistyce krakowskiej stał się On człowiekiem-instytucją”; prof. Andrzej Borowski nazwie Go „Civis Cracoviensis”.

Choć większość Jego rozpraw (szczególnie upodobał sobie biografistykę) była rezultatem żmudnych kwerend archiwalno-bibliotecznych i egzegezy tych dokumentów, nigdy nie zamykał się w archiwach czy bibliotecznych lektoriach, tylko czynnie uczestniczył w pracach różnych towarzystw i komisji naukowych, wygłaszając referaty na licznych konferencjach i to często daleko poza Krakowem.

Odnotować trzeba jego aktywną działalność w różnych radach naukowych instytucji rozsianych w całej Polsce, a zwłaszcza w pracach licznych komisji naukowych Oddziału PAN w Krakowie: od 1960 r. — Komisji Socjologicznej, od 1966 — Komisji Nauk Historycznych; od

1973 r. — Komisji Etnograficznej oraz Komisji Prasoznawczej (od 1993 r. — zastępca przewodniczącego). Na posiedzeniach tej Komisji przedstawił szereg ciekawych odczytów, m.in. w 1975 r. o *Stanisławie Mendelsonie jako dziennikarzu i publicyście*, 1977 r. — *Wiedeńskie korespondencje w warszawskiej „Prawdzie” w latach 1901–1905*, 1993 r. — o *Dziennikarzach polskich w Wiedniu w II połowie XIX w.*, 1995 r. — *Grzegorz Smólski — zapomniany dziennikarz wiedeński*. Od chwili powołania wydawnictwa periodycznego Komisji Prasoznawczej (1997 r.) — „Rocznika Historii Prasy Polskiej” — wszedł w skład kolegium redakcyjnego pisma; na jego łamach w tomie I opublikował obszerniejszą rozprawę pt. *Polacy — ludzie prasy w dziesięciu tomach Austriackiego Leksykonu Biograficznego 1815–1950* (wcześniej, bo w 1997 r. przedstawiona była na posiedzeniu Komisji).

Był członkiem i współpracownikiem wielu towarzystw naukowych, m.in. Polskiego Towarzystwa Historycznego (od 1959), Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego (od 1990 r.), a zwłaszcza Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (od 1946 r., któremu w latach 1964–1980 prezesuje). Współpracował z Gdańskim Towarzystwem Naukowym (od 1960 r.) i Ośrodkiem Badań Naukowych im. W Kętrzyńskiego w Olsztynie (od 1973 r.). Nigdy nie była to tylko formalna przynależność do tych towarzystw — świadectwo aktywnego uczestnictwa potwierdza Jego bibliografia.

Współpracował od lat systematycznie z wieloma wydawnictwami naukowymi; tu ograniczę się głównie do wyliczenia *Polskiego Słownika Biograficznego* (od 1959 r.), *Österreichisches Bibliographisches Lexikon 1815–1950* (od 1957 r.), „Studiów Historycznych” (sekretarz redakcji w latach 1972–93), *Słownika Biograficznego Pracowników Książki Polskiej*, *Encyklopedii Wiedzy o Książce*. Jego nazwisko było stale obecne na łamach czołowych czasopism historycznych.

Od 1975 r. ściśle współpracę dydaktyczną podjął w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ (wykłady z zakresu informacji naukowej, biografistyki, metodologii badań nad książką i biblioteką); pod jego kierunkiem napisano ponad 80 prac magisterskich. Był promotorem 7 prac doktorskich, recenzentem — 11.

Z okazji 45-lecia Jego pracy naukowej (1995 r.) grono przyjaciół i współpracowników ofiarowało Mu *Studia bibliograficzno-bibliologiczne* — książkę zbiorową (pod red. Marii Kocójowej), zawierającą 27 rozpraw. Każda z nich w jakiś sposób stykająca się z problematyką, w której wcześniej gospodarzył Wiesław Bieńkowski.

Jego działalność naukowo-badawcza i organizatorska była dostrzegana przez opinię publiczną i często nagradzana. Dwukrotnie otrzymał nagrodę „Polityki” (1970, 1985 r.), Sekretarza Naukowego PAN (1978 r.), Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa im. dra Jana Zygmunta i Marii Roblów (1981 r.), dwutygodnika „Warmia i Mazury” (1984 r.), Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego (1985 r.), nagrodę im. Jana Kochanowskiego z Funduszu Kultury i Nauki (1987 r.). Najwyższym uhonorowaniem Jego wszechstronnej działalności na niwie naukowej był wybór 25 czerwca 1994 r. na członka korespondenta reaktywowanej w Krakowie Polskiej Akademii Umiejętności, a także wyróżnienie Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta (1993 r.).

Zmarł nieoczekiwanie dla wszystkich, którzy z Nim współpracowali, 22 listopada 1999 r. Jego nagłe odejście zbyt boleśnie odczuło wiele towarzystw, wiele redakcji wydawnictw, w tym również redakcja „Rocznika Historii Prasy Polskiej”. Był zbyt skromnym człowiekiem, by mógł powiedzieć o sobie słowami Horacego: non omnis moriar. Ale tylko w ten lakoniczny sposób mógłby podsumować swoje twórcze życie.

Janina Katarzyna  
ROGOZIK

### **Mój Profesor**

Nigdy nie znałam człowieka, który łączyłby w sobie tyle mądrości i dobroci z takim osobistym urokiem. Dobry los sprawił mi wspaniały prezent — to, że mogłam pisać mój ulubiony doktorat pod Jego, profesora Wiesława Bieńkowskiego, kierunkiem.

Z początkiem stycznia pisałam list do mojego zmarłego Promotora, gdy zadzwonił do mnie pan dr Sylwester Dziki i zaproponował, bym napisała o nim wspomnienie.

Więc niech najpierw będzie ten list:

„Wielce szanowny i kochany Panie Profesorze — Niebo.

Jest już 2000 rok, za oknem śnieg i mróz, strzelają jeszcze petardy z sylwestrowych zapasów. Piszę list do Pana, do Nieba i przepraszam, jeśli przypominam w tym dziecko piszące do świętego Mikołaja. Chciałabym, żeby Pan nie martwił się, że nie doprowadził mnie do samego